

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Ltd. z siedzibą na Malcie

przeciwko B. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 31 marca 2017 r.

sygn. akt I C 656/16

oddala apelację.

Ewa Blumczyńska

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 2 357,10 zł. z odsetkami

umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 1 877,10 zł. od dnia 19.04.2015r. do dnia zapłaty zastrzegając, że wysokość tych odsetek od dnia 01.01.2016r. nie może być wyższa niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie.

Pozwana nie wniosła odpowiedzi na pozew, nie stawiała się na rozprawę, nie zajęła

stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2017r. Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp. :

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 500 zł. z umownymi odsetkami

w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 19 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 01.01.2016r. wysokość tych odsetek nie może być wyższa niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie.

2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

3. koszty procesu rozdzielił między stronami stosunkowo i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 827,19 zł., w tym kwotę 763,56 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. wyrokowi w pkt 1 i 3 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Powód złożył apelację od rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 oddalającym powództwo co do kwoty 857,10 zł. : w tym kwoty 377,10 zł. wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, z tym że od dnia 01 stycznia 2016r. w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne za opóźnienie od tej kwoty od dnia 19 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty i kwoty 480 zł. tytułem kosztów windykacji.

Jako zarzuty apelacyjne wskazał :

I. Naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy:

1. art. 321 kpc poprzez wydanie wyroku co do przedmiotu nie objętego żądaniem z uwagi na to, że strona powodowa nigdy nie składała żądania orzeczenia kwoty, która została zasądzona, przy tym została zasądzona kwota niższa niż określona w żądaniu pozwu poprzez mylne ustalenie Sądu co do treści uzasadnienia pozwu, co wskazuje na błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy;

2. art. 233 § 1 kpc polegającego na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie.

II. Naruszenie prawa materialnego w postaci :

1. art. 58 § 1 kc w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez uznanie, że postanowienie umowy dotyczące kosztów windykacji stanowią klauzule abuzywne;

2. art. 483 § 1 k.c. poprzez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 480 zł. z uwagi na kwalifikacje ich jako kary umownej na wypadek niewykonania bądź nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego, podczas kiedy dotyczą one dodatkowych czynności wykonanych przez powódkę i są dopuszczalne przez obowiązujące przepisy.

Przy powyższych zarzutach apelujący wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez dalsze zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz łącznej kwoty 857,10 zł. wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, z tym że od dnia

01 stycznia 2016r. w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od tej kwoty od dnia 19 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd II instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, stosownie do uregulowania zawartego w art. 505¹³ § 2 k.p.c. będącego szczególnym przepisem w stosunku do art. 328 § 2 kpc uzasadnienie wyroku zostało ograniczone do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne.

Zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że zakwestionowane przez ten Sąd postanowienia umowy łączącej strony dotyczące pobierania przez powoda opłat administracyjnej i windykacyjnych są niedozwolone.

Trzeba zaznaczyć, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienie umowy może zatem zostać uznane za niedozwolone po łącznym spełnieniu wskazanych wyżej przesłanek.

W realiach przedmiotowej sprawy zapis umowny, który zastrzega konieczność uiszczania świadczenia ubocznego w postaci opłaty administracyjnej z tytułu udzielenia pożyczki w sposób niebudzący wątpliwości narusza interesy konsumenta oraz kształtuje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w konsekwencji należy uznać go za godzący w równowagę kontraktową tego stosunku. Pomijając fakt, iż jej wysokość określona przez powoda na poziomie 377,10 zł wbrew jego twierdzeniom nie wynika z Tabeli Opłat administracyjnych stanowiących załącznik nr 1 do Ramowej Umowy pożyczki, Sąd Okręgowy zważył, iż wskazana opłata nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z poniesionymi i zarazem wykazanymi wydatkami.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał dodatkowe koszty pożyczki w postaci opłaty administracyjnej za zawyżone. Według twierdzeń powoda przedstawionych w apelacji rzeczona opłata pobierana jest z tytułu czynności operacyjnych związanych z udzieleniem pożyczki, w tym jako opłata za weryfikację wniosku o jej udzielenie, jak również stanowi opłatę za zapytania w bazach BIG, Informonitor, KRD, ERIF itp. Zdaniem Sądu Okręgowego strona powodowa nie wykazała w toku niniejszego postępowania, aby opłata ta była niezbędna (w szczególności, że rzeczywiście poniosła koszty z tytułu zapytań kierowanych do ww. instytucji) oraz, iż poniosła koszty w wysokości wskazanej w treści umowy. Nadto Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że powód nie przedstawił sposobu dokonywania weryfikacji zdolności kredytowej pozwanej ani też, iż poniósł z tego tytułu jakiegokolwiek koszty. Zawarcie przez strony przedmiotowej umowy następowało za pośrednictwem systemu informatycznego. Jak wynika z informacji zawartych w uzasadnieniu pozwu, proces ten ograniczał się w zasadzie do przesłania pozwanej dokumentów w formie elektronicznej na podany przez nią adres oraz weryfikacji spełnienia przez pozwaną warunku w postaci uiszczenia kwoty 0,01 zł na rachunek poprzednika prawnego powoda stanowiącego potwierdzenie Ramowej Umowy Pożyczki. Czynności tych nie sposób uznać za pracochłonne a w konsekwencji uzasadniająca obciążenie pozwanej relatywnie wysoką opłatą administracyjną.

Odnosząc się natomiast do kwestii pobierania opłat windykacyjnych, Sąd Okręgowy nie negując co do zasady uprawnienia przedsiębiorcy do zastrzeżenia opłat za czynności windykacyjne, podziela pogląd Sądu Rejonowego, że sposób określenia w zakwestionowanej klauzuli podstaw i sposobu pobierania tych opłat istotnie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza prawa i obowiązki konsumenta.

Przy tym słusznie podnosi apelujący, że naliczanie opłat z tytułu windykacji jest dopuszczalne w sytuacji, gdy są one uzasadnione. Niemniej windykacja nie może stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy. Prawidłowe zapisy dotyczące opłat za czynności windykacyjne nie mogą bowiem naruszać żadnej z poniższych zasad.

Po pierwsze postanowienie obciążające konsumenta opłatami windykacyjnymi nie może mieć charakteru ogólnego. Wymóg ten oznacza, że zapis umowy dotyczący opłat windykacyjnych powinien jasno określać zarówno wysokość kosztów postępowania windykacyjnego, czynności, które w ramach tego postępowania zostaną podjęte oraz w jakich odstępach czasowych będzie się to odbywać. Brak któregośkolwiek z wskazanych elementów dowodzi zbyt ogólności klauzuli, a w konsekwencji nie może w stosunku do konsumenta wywierać żadnych skutków prawnych.

Ponadto opłaty za konkretne czynności windykacyjne nie mogą odbiegać od rzeczywistych kosztów poniesionych z tego tytułu przez przedsiębiorcę. Wszystkie ewentualne koszty muszą być ustanowione w cenach rynkowych, przy uwzględnieniu zasady, zgodnie z którą konsument nie może zostać obciążony całością kosztów prowadzenia działalności przez przedsiębiorcę. Niewątpliwie dopuszczalna jest partycypacja w tych kosztach, co jednak nie oznacza przyzwolenia na obciążenie konsumenta takimi kosztami jak np. wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę windykatora.

W konsekwencji koszty korespondencji, połączeń telefonicznych czy wiadomości SMS nie powinny przekraczać kosztu nadania korespondencji czy rzeczywistych cen usług telekomunikacyjnych.

Następny warunek, jaki powinna spełniać klauzula dotycząca pobierania opłat windykacyjnych, to wyraźne określenie limitu czasowego podejmowania czynności windykacyjnych. We wzorcu musi zostać wskazane maksymalne tygodniowe/miesięczne zadłużenie, jakie może powstać w związku z podjętymi czynnościami windykacyjnymi. Podkreślenia wymaga, że limitowanie ma znaczenie jedynie w stosunku do faktycznie podjętych i ściśle określonych we wzorcu czynności, którym przypisana jest określona wartość.

Kolejno przedsiębiorca powinien w umowie określić harmonogram podejmowania czynności windykacyjnych w takim terminie, który realnie umożliwi konsumentowi uregulowanie zobowiązania. Należy w umowie wskazać, w jakich terminach mogą zostać wysłane wezwania do zapłaty, ponagające SMSy czy też wykonane telefony z przypomnieniem o zadłużeniu.

Wreszcie, opłaty za czynności windykacyjne nie mogą być naliczane przed ich faktycznym zrealizowaniem. Niedozwolone jest zatem naliczanie zryczałtowanych opłat, w ramach której to kwoty wykonywane są czynności windykacyjne.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że postanowienie zawarte w § 14 ust. 3 ramowej umowy pożyczki nie spełnia żadnego powyższych wymogów. W zapisie tym wskazano jedynie, że „w przypadku, gdy pożyczka lub jej część nie została uiszczona w terminie, pożyczkobiorca zapłaci pożyczkodawcy opłatę za upomnienia drogą telefoniczną, elektroniczną oraz w formie SMS, w kwocie wynikającej z Tabeli Opłat stanowiącej załącznik do (...) umowy ramowej pożyczki”. Z kolei z treści wspomnianej tabeli wynika, że opłaty we wskazanej w niej wysokości pobierane były jednorazowa w danym okresie opóźnienia, niezależnie od ilości (i rodzajów) upomnień.

Z treści umowy nie wynika zatem, w jakich okresach czasowych będą dokonane pierwsze czynności z zakresu obsługi nieterminowej spłaty – obowiązek poniesienia przez pozwaną wynika jedynie z faktu przekroczenia terminu spłaty pożyczki. Ponadto z informacji zawartej w tabeli opłat wynika, że obowiązek uiszczenia tych opłat powstaje niezależnie od ilości podjętych działań upominawczych, a więc również w sytuacji niepodjęcia jakiegokolwiek czynności mających na celu dochodzenie wymagalnych należności.

Pozwana tym samym nie była w stanie określić, kiedy te działania zostaną podjęte, jak długo naliczane jej będą opłaty za windykację mającą doprowadzić do „dobrowolnej”, „polubownej” zapłaty i o ile wzrośnie jej zadłużenie poprzez doliczenie do niego kosztów czynności windykacyjnych.

Mając powyższe na względzie apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c

SSO Ewa Blumczyńska